

PRZYPISY

^x W języku polskim ważniejsze dokumenty z tej dziedziny są kolejno i w całości publikowane w "Studiach Polonijnych", począwszy od t. 4/1981/.

Bolesław K u m o r. SS. Cyril and Methodius Parish and the Hartford Polonia 1873-1980. Bristol, Connecticut 1985 s. XII + 312.

Ks. Bolesław Kumor, profesor historii Kościoła w KUL, jest pierwszym w Polsce autorem monografii o przebadanych przez siebie parafiach polonijnych w Stanach Zjednoczonych. Książka o Polonii i parafii SS. Cyryla i Metodego w Hartfordzie stanowi trzecią z kolei publikację z tej serii. Poprzedziły ją dwie inne pozycje, pisane w języku polskim: Dzieje Polskiej Rzymsko-Katolickiej Parafii Świętego Krzyża w New Britain, Conn. /1927-1977/. New Britain, Conn. 1979¹ oraz Dzieje Parafii Polskiej Rzymsko-Katolickiej św. Józefa w Norwich, Conn. /1904-1979/. Norwich, Conn. 1980².

W porównaniu z obiema poprzednimi pozycjami monografia o Polonii i parafii hartfordzkiej prezentuje się najkorzystniej. Z poprzedniczkami łączy ją podobna tematyka, wspólny cel naukowy, któremu towarzyszy nadto intencja uczczenia ponad 100-letniego istnienia parafii, a także analogiczny sposób ujęcia tematyki. To, co ją wyróżnia, jest przede wszystkim wzorowa forma wydania. Ukazała się ona bowiem drukiem na doskonałym papierze, w pięknej oprawie graficznej /zdjęcia i ryciny/ z 71 tabelami statystycznymi. Na początku książki zamieszczono faksymilia listów gratulacyjnych, nadesłanych przez trzech arcybiskupów i gubernatora stanu w związku z ukazaniem się omawianej książki. Dobrze się stało, że książka ukazała się w języku angielskim, co otwiera jej drogę do szerszego kręgu czytelników w środowisku amerykańskim. Z myślą zaś o czytelnikach w kraju Autor załączył do studium obszerne streszczenie /21 stron/ w języku polskim.

Omawiana monografia ma charakter historyczny. Została oparta na materiałach źródłowych, zaczerpniętych z archi-

wów parafii, szkoły parafialnej i miejscowego klasztoru, z Archiwum Archidiecezjalnego w Hartford i Archiwum Prowincjalnego sióstr felicjanek w Enfield, a także z ksiąg pamiątkowych parafii, prasy i kościelnego prawodawstwa amerykańskiego. Wykorzystano tam również częściowo literaturę historyczną, dotyczącą przedmiotu.

Bogaty materiał faktograficznie Autor ujął w 8 rozdziałach, które traktują kolejno: 1. o powstaniu parafii i jej sprawach majątkowych; 2. o ludności, a w szczególności o pochodzeniu polskich emigrantów, asymilacji i problemach demograficznych; 3. o miejscach kultu religijnego /kościół, szkoła, klasztor/; 4. o duszpasterzach i duszpasterstwie; 5. o życiu religijnym wiernych i formach nadzwyczajnych duszpasterstwa; 6. o duszpasterstwie stanowym, bractwach i towarzystwach kościelnych; 7. o działalności kulturalnej parafii /szkoła, przedszkole, chór parafialny, klub, koło dramatyczne/; 8. o więzach parafii z narodem i kulturą polską. Na wstępie zamieszczono też życiorysy SS. Cyryla i Metodego - patronów parafii.

Lektura uwidocznia rzetelność badań, potwierdzoną dokumentacją źródłową i bogactwem informacji historycznych: faktów, dat i statystyk. Dzięki temu studium ukazuje dość wszechstronnie Polonię i parafię hartfordzką. Liczne tabele statystyczne, obejmujące dane z ponad 100-letniego okresu istnienia parafii, pozwalają wiarygodnie śledzić ewolucję życia parafii, głównie jednak w aspekcie ilościowym.

Praca informuje również nieco o problemach demograficznych parafii, a w szczególności o przyroście i spadku liczby parafian, o geograficznym pochodzeniu emigrantów, o współczesnej migracji w parafii, a także o procesach integracji /zwanej tam asymilacją/ społeczno-kulturowej polskich emigrantów.

Dzięki wielu walorom omawiana książka stanowi cenną pamiątkę dla parafii, której jest poświęcona, a także interesujące studium monograficzne jednej spośród blisko tysiąca parafii polonijnych w Stanach Zjednoczonych, istniejących tam w okresie od połowy XIX w. do naszych czasów. Tego typu monografie, jeśli z czasem ukaże się ich wiele, będą w przyszłości służyć za bazę poznawczą dla pełniejszej oceny wkładu Polonii amerykańskiej w rozwój narodu, Kościoła i kultury amerykańskiej.

W obiektywnej ocenie recenzowanej pracy należy też zgłosić parę krytycznych zastrzeżeń i uwag, które mogą się przyczynić, jak sądzę, do udoskonalenia modelu prac z tej dziedziny. Podstawowym minusem opracowania jest metodologicznie słaba systematyka materiału naukowego. W specyficznym dla siebie układzie treści Autor dość swobodnie łączy elementy, należące do różnych kategorii poznawczych. W I rozdziale /powstanie parafii/ mówi o początkach parafii, jej charakterze personalnym i o sprawach majątkowych /współczesnych/. W rozdziale IV traktuje on o proboszczach i równocześnie o niektórych formach duszpasterstwa. W następnym zaś rozdziale przedstawia życie religijne wiernych i inne /nadzwyczajne/ formy duszpasterstwa. Jak widać, brakuje tu jasnego kryterium metodologicznego, wyróżniającego elementy strukturalne parafii: ludność, duszpasterze, miejsca kultu, dzieła parafialne, majątek parafialny od elementów funkcjonalnych: duszpasterstwa, działalności charytatywnej i społecznej, działalności kulturalnej itp. We wspomnianych rozdziałach elementy odmiennej natury i charakteru są tu dość sztucznie łączone bądź też ten sam element /np. duszpasterstwo/ jest tu niekiedy omawiany w różnych miejscach. Przyjęty w pracy podział form duszpasterstwa na zwyczajne i nadzwyczajne nie odpowiada kryterium przyjętemu we współczesnej teologii pastoralnej. Formy uznane tu za nadzwyczajne /nowenny, rekolekcje, misje/ są w rzeczywistości formami zwyczajnymi duszpasterstwa.

Innym brakiem omawianego studium jest jego częściowe oderwanie od szerszego i współczesnego kontekstu społecznego. W pewnym stopniu wynika to z historycznego charakteru pracy, ale też stąd, że relacje, jakie łączą polonijną parafię w Hartfordzie z szerszą społecznością, są ukazane nazbyt jednostronnie. Jest zrozumiałe, że Autor chciał podkreślić szczególne związki tej parafii z narodem i kulturą polską /s. 206-221/, ale równocześnie zminimalizował on przy tym żywotne więzi łączące tę parafię ze współczesnym środowiskiem amerykańskim, zarówno kościelnym, jak i świeckim.

W konsekwencji przedstawiony w studium obraz parafii jest nazbyt wyidealizowany od strony narodowej. Według ks. prof. Kumora "Parafia SS. Cyryla i Metodego była i jest parafią polską" /s. 187, 308/. Z wnioskiem tym trudno się w pełni zgodzić, gdyż jest on - jak się wydeje - oparty bar-

dziej na świadectwach historycznych /do lat pięćdziesiątych/, aniżeli na przesłankach wynikających z aktualnej sytuacji społecznej i świadomości ogółu parafian. Należy bowiem wziąć pod uwagę, że w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w parafiach polonijnych Stanów Zjednoczonych dokonała się ogromna przemiana społeczna i kulturowa, w wyniku której tradycyjny charakter polski tych parafii został gwałtownie zredukowany, w wielu wypadkach do minimum.

Polonijna parafia w Hartfordzie zachowała, jak to wynika z omawianej książki, względnie dużo elementów polskich, zwłaszcza zwyczajów społecznych i obrzędowych. Jednakże i w jej wypadku nie można już dziś mówić jako o parafii polskiej. Z punktu widzenia teologiczno-kościelnego i społeczno-kulturalnego należy raczej powiedzieć, że jest polonijna parafia amerykańska.

Józef Bakalarz TChr

PRZYPISY

¹ Recenzję tej pracy napisała B. Leś /"Przegląd Polonijny" 7:1981 z. 3 s. 132-134/.

² Recenzję pracy napisała D. Praszakowicz /"Przegląd Polonijny" 8:1982 z. 4 s. 113-115/.

Danuta M o s t w i n. Trzecia wartość. Formowanie się nowej tożsamości polskiego emigranta w Ameryce. Lublin 1985
Redakcja Wydawnictw KUL ss. 133

Dzięki staraniom Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim ukazał się zbiór esejów psychologiczno-socjologicznych na temat sytuacji polskich emigrantów w USA. Autorką tej pozycji książkowej jest Danuta Mostwin, która refleksje nad polską emigracją traktuje na sposób szkicowania autoportretu osoby dzielącej los opisanych przez siebie setek tysięcy Polaków żyjących na emigracji w Stanach Zjednoczonych na skutek kataklizmu II wojny światowej i przemian politycznych będących jej następstwem.

Książkę tę należy powitać z zadowoleniem, gdyż zawiera ona pierwszą w literaturze polskiej próbę spojrzenia na